

okres „zimnej wojny”, wyczerpującego postępowania dowodowego. Raport Komisji ważny jest także z tego względu, że ujawnia kulisy tuszowania przez Amerykanów sprawy Katynia w czasie i bezpośrednio po zakończeniu wojny. Lektura Raportu daje doskonały przykład „makiawelizmu politycznego”, któremu uległy niestety rządy państw zachodnich. Recenzowana praca spotkać się winna z zainteresowaniem historyków, historyków prawa, politologów, ale także znawców prawa międzynarodowego. Sprawcy zbrodni katyńskiej nie zostali bowiem nigdy osądzeni, a sama zbrodnia zgodnie z Konwencją z 26 listopada 1968 r. o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości nie uległa przedawnieniu.

Należy podkreślić, że słowo wstępne do książki napisał Prezydent Ryszard Kaczorowski. Do tekstu Raportu Książd Zdzisław Peszkowski oraz Stanisław Zdrojewski dołączyli informacje o eksterminacji Polaków na Wschodzie, a także udokumentowali kolejne etapy powstawania pomnika ofiar Katynia w Baltimore.

Warto przytoczyć ostatnie zdanie kończące Raport Komisji Izby Reprezentantów: „Komisja sądzi, że należy ustanowić międzynarodowy trybunał w celu zbadania popełnionych z premedytacją zbrodni bez względu na miejsce, gdzie zostały popełnione. Dopóki Organizacja Narodów Zjednoczonych nie ujawni, że „katynizm” jest precyzyjnym szatańskim planem totalitarnego podboju świata, dopóty nie wypełni swoich obowiązków wobec świata”. Apel ten pozostaje wciąż aktualny.

GRZEGORZ JĘDREJEK (Lublin)

Piotr Fiedorczyk, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, wyd. Temida 2, Białystok 2002, s. 348.

Na tle toczącej się obecnie debaty nad zasadami i praktyką polityki karnej prowadzonej w Polsce okresu stalinowskiego pojawiło się wiele nowych zagadnień związanych z działalnością Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Temat ten, znajdujący się w kręgu zainteresowań rosnącego grona badaczy, stał się przedmiotem cząstkowych analiz w pracach omawiających dzieje wymiaru sprawiedliwości¹. Ukazały się również publikacje prezentujące część zachowanych archiwaliów², jak i funkcjonowanie niektórych delegatur Komisji Specjalnej³. Dotąd jednak nierozstrzygnięte pozostawały liczne istotne kwestie, m.in. usytuowanie tej instytucji w systemie organów państwa i dobór kryteriów oceny jej funkcjonowania.

¹ A. Rzepliński, *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990; Z.A. Ziemia, *Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956*, Warszawa 1997; A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999; M. Fajst, *Komisja Specjalna na tle innych instytucji quasi-sądowych*, w: *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza i A. Rzepliński, Warszawa 2000.

² D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945–1954). Wybór dokumentów*, Główna Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 1995.

³ Prace autorstwa m.in.: W. Domagalskiego, *Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (w świetle materiałów Komisji i jej Delegatury*

Studium historycznoprawne autorstwa Piotra Fiedorczyka jest pierwszą monografią poświęconą Komisji Specjalnej. Rozprawę oparto przede wszystkim na materiale źródłowym poddanym wielostronnemu oglądowi, w tym szczegółowym interpretacjom prawnym. Analizowano materię normatywną, orzecznictwo oraz dokumentację spraw prowadzonych przez organy omawianej instytucji. Mając na względzie szeroki zakres poruszanej problematyki, Autor w pierwszym rozdziale określił stawiane zadania i wytyczył ich punkty orientacyjne. Przedmiotem jego szczególnej uwagi były zagadnienia kontrowersyjne lub pozostające dotychczas poza sferą badań. Wśród nich wyróżnił: genezę powołania Komisji Specjalnej i przesłanki wstrzymania jej planowanej likwidacji, właściwość przedmiotową i podmiotową, charakter stosowanych procedur i środków represji karnej. Kolejnych siedem rozdziałów rozwija akcentowane wątki. Opracowanie zachowuje czytelny podział rzeczowy przy uwzględnieniu cezury roku 1950 – daty wyznaczającej zakończenie pierwszego z dwóch etapów działalności tej instytucji.

Ustalenia poczynione przez Autora podczas badań nad strukturą organizacyjną Komisji Specjalnej i nad przypisanymi a stosowanymi procedurami, potwierdzają „fasadowy” charakter systemu organów państwowych w latach 1944–1956. Realizacja ówczesnych projektów politycznych (w tym częste zmiany ich harmonogramu i treści) czyniła koniecznym równoległe funkcjonowanie wielu form, które cechowała podatność na przekształcenia nie wymagające zmian ustawodawczych. Instytucja Komisji Specjalnej jest najlepszym tego przykładem. Pomocne dla dalszych studiów nad wymiarem sprawiedliwości okresu stalinowskiego są także zaprezentowane w rozprawie plany ograniczenia działalności Komisji Specjalnej do etapu postępowania przygotowawczego oraz likwidacji, połączonej z przejęciem jej kompetencji przez sądownictwo, z zachowaniem jednoinstancyjnego trybu bez udziału obrońcy. Tym samym czytelne staje się pozornie niezrozumiałe zaniechanie nowelizacji kodeksów karnego i postępowania karnego, a także prawa o ustroju sądów powszechnych, oraz utrzymanie wielu odrębności w reformowanym na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych systemie organów ochrony prawnej. Przedmiotem uwagi Autora stały się również szczegółowe kwestie ustrojowe związane z działalnością Komisji Specjalnej po roku 1950, zagadnienia dotychczas traktowane marginalnie.

Analizując zarówno treść ustawodawstwa, jak i faktyczne czynności podejmowane przez funkcjonariuszy Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Piotr Fiedorczyk przedstawia własną koncepcję statusu prawnego Komisji Specjalnej. Odnosząc się krytycznie do poglądów utożsamiających ów podmiot z organem quasi-sądowym lub pozasądową instytucją orzekającą, Autor przywołuje obecność w jej działalności wielu znamion o charakterze administracyjnym, przypisując do tej kategorii m.in. kompetencję skierowania do obozu pracy. Nadto, powołując się na fakt dwóch odmiennych stadiów funkcjonowania, sygnalizuje konieczność dalszego zróżnicowania jej lokalizacji w strukturach organów państwowych. W jego ocenie do roku 1950 Komisja Specjalna pozostawała „organem śledczo-orzekającym o charakterze administracyjnym”, przekształcając się następnie w „organ administracyjny stosujący prawo karne materialne”. Przytoczona argumentacja nie do końca przekonuje. Bezsporny pozostaje brak w strukturze organizacyjnej Komisji Specjalnej oraz w stosowanych przez jej funkcjonariuszy

warszawskiej), „Archiwum Kryminologii” 1996, t. XXII; P. Fiedorczyka, *Stosowanie aresztu tymczasowego w Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (na przykładzie Delegatury w Białymstoku)*, w: *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza i A. Rzepliński, Warszawa 2000; K. Mieroszewskiego, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym na Górnym Śląsku (1945–1954)*, w: *Obozy pracy przymusowej na Górnym Śląsku*, red. A. Topol, Katowice 1994; R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954*, Olsztyn 1995.

procedurach większości cech właściwych sądom. Nieobecność ta nie przesądza automatycznie o przynależności do organów administracyjnych. Równocześnie bowiem ustawodawca nie zdecydował się na pełne powielenie konstrukcji administracyjnego środka karnego, stosowanego w tym czasie przez inne instytucje. Przeciwnie, określając zasady postępowania przed Komisją, wybrał, co prawda drugorzędne, lecz przynależne uprzednio tylko sądownictwu, formy procesowe. Sam Autor we wnikliwej analizie trybu rozpoznawania spraw przez Komisję Specjalną i jej delegatury przytacza liczne przykłady owych zmodyfikowanych zapożyczeń. Istotna dla powyższych rozważań jest również okoliczność, iż Komisja Specjalna wprost przejęła część właściwości rzeczowej sądów powszechnych. Terminologia nawiązująca do słowa „sąd”, akcentując to ważne kryterium, sygnalizuje jednocześnie ogólny charakter ówczesnego systemu organów ochrony prawnej, którego cechą było m.in. powoływanie do życia licznych instytucji mających zastąpić „antydemokratycznych” sędziów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Kluczową rolę w realizacji tego celu pełnił, wykorzystywany propagandowo, sposób wyboru składu osobowego tego rodzaju gremiów, oficjalnie reprezentujących szeroki przekrój społeczeństwa.

Postawione w pracy Piotra Fiedorczyka tezy na temat statusu Komisji Specjalnej stanowią ważny przyczynek do ponownego podjęcia dyskusji nad charakterem prawnym i zdefiniowaniem wielu innych instytucji Polskiej Ludowej.

Przeprowadzając w rozdziale trzecim szczegółowy rozbiór znamion dyspozycji przepisów prawa materialnego, procesowego i ustrojowego, normujących kompetencje sądów powszechnych, wojskowych, prokuratury, organów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Specjalnej, Autor przekonująco dowodzi, iż to ostatniej z wymienionych instytucji przyznano najdalej idącą samodzielność kształtowania właściwości przedmiotowej i podmiotowej. Cenną informacją jest stwierdzenie częstego stosowania zasady dwóch podstaw prawnych, z których każda fragmentarycznie i wybiórczo uzasadniała rozpoznanie sprawy, znamiona czynu zabronionego oraz rodzaj sankcji. Kwalifikacji czynu dokonywano przy jednoczesnym odrzuceniu przypisanej ustawowo kary i właściwości rzeczowej. Legitymację formalną dla dwóch pozostałych elementów wywodzono wprost z dekretu o Komisji Specjalnej. W oparciu o bogaty materiał źródłowy w pracy podano wiele kuriozalnych przykładów na tę okoliczność, m.in. karanie dwuletnim obozem pracy wykroczenia zagrożonego sankcją trzech miesięcy pozbawienia wolności. Zgromadzona dokumentacja procesowa umożliwiła także opracowanie pierwszej kompleksowej kwalifikacji rodzajowej spraw poddanych właściwości tej szczególnej instytucji.

Problematyka faktycznego zakresu działalności Komisji Specjalnej i jego wpływu na wymiar sprawiedliwości pozostaje kwestią otwartą. Wśród formułowanych wokół tego zagadnienia wniosków sygnalizowano m.in. związek pomiędzy funkcjonowaniem Komisji Specjalnej a ograniczeniem zakresu postępowań prowadzonych w trybie doraźnym przed sądami powszechnymi. Autor podjął polemikę z tym stanowiskiem. Przywołując przedustawową debatę w kręgu ówczesnych decydentów, dowodzi, iż celem władz było dwutorowe zaostrenie represji, w którym obok nowej instytucji równoprawnym elementem stać się miało zmodyfikowane postępowanie doraźne. Dekrety regulujące przedmiotową materię weszły w życie równocześnie, zbliżona czasowo była także ich nowelizacja. Przytoczone okoliczności nie podważają jednak w pełni wcześniejszej argumentacji. Zasadne wydaje się rozważenie hipotezy, iż o ile powołanie Komisji Specjalnej nie miało bezpośredniego wpływu na stosowanie trybu doraźnego, to z czasem zainicjowano taką zależność. Większość z wyroków wydanych w latach 1945–1946 orzekała wymiar kary w najniższych ustawowych granicach, niektóre sprawy przekazywano na drogę postępowania zwyczajnego⁴. Przeciwdziałając skutkom zaistniałej sytuacji podwyższono wysokość sankcji i zintensyfiko-

⁴ Reakcją władz na omawiane zjawiska były liczne dyrektywy kierowane wprost do sędziów, m. in. okólnik Ministerstwa Sprawiedliwości nr 41 z dnia 7.07.1945 r., „Demokratyczny Przegląd

wano proces indoktrynacji środowiska sędziowskiego. Równocześnie zdecydowano o wyborze koncepcji alternatywnej – ostatecznego rozstrzygnięcia spraw przez Komisję Specjalną. Zakres jej właściwości przedmiotowej w znacznej części pokrywał się z przepisami dekretu o postępowaniu doraźnym. Kryterium wyboru było czytelne: większa podatność funkcjonariuszy tej instytucji na administracyjne dyrektywy. Zgodnie z ich treścią następowało przejęcie wytypowanych kategorii spraw przypisanych prokuraturze; w konsekwencji liczba aktów oskarżenia kierowanych w tym szczególnym trybie była znikoma. Fakt ten potwierdzają statystyki sądowe⁵. Tę część pracy warto byłoby uzupełnić o ustalenia związane z postawą sędziów sądów powszechnych. To bowiem także treść ich orzeczeń negatywnie ocenianych przez ministerstwo, kształtowała faktyczny, systematycznie rozszerzany, zakres właściwości Komisji Specjalnej.

Zasadom prowadzenia postępowania przed Komisją Specjalną i jej delegaturami poświęcono znaczny fragment rozprawy – trzy kolejne rozdziały. Ta część studium dokumentuje zarówno najbardziej drastyczne odstępstwa formalne od ówczesnych standardów prawnych (przesłanki tymczasowego aresztowania, zniesienie prawa do obrony, regulacja ustawowych materii na poziomie niepublikowanych instrukcji i regulaminów), jak i przykłady permanentnego naruszania obowiązujących przepisów (udział w składach orzekających osób nieuprawnionych, naruszanie zakazu reformationis in peius, a przede wszystkim błędne kwalifikacje prawne). Wśród wielu cennych ustaleń dyskusyjne może się wydawać twierdzenie o jednolitości powojennego systemu prawa karnego tworzonego równoległe do obowiązującego nadal kodeksu postępowania karnego. Istnieje wiele przesłanek podważających kategorię tej tezy.

Osobny rozdział przedstawia środki represji karnej. Szczegółowej analizie poddano sankcję obozu pracy, kwestionując przypisywany często tej formie kary mieszany charakter. Zdaniem Autora skierowanie do obozu z zasady pełniło rolę środka quasi-zabezpieczającego, orzekanego zgodnie z ogólną dyspozycją dekretu powołującego Komisję Specjalną. Jedynie w odniesieniu do czynów kwalifikowanych z ustawy o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym, temu rodzajowi sankcji należy przypisać przynależność do kategorii kar. Zanegowano także twierdzenie o niesamoistości sankcji obozu pracy, wskazując możliwość pozbawienia wolności w tym trybie w wypadku nieuiszczenia grzywny lub nie poddania się wykonaniu innej, uprzednio orzeczonej kary. Rozproszony w wielu aktach, alternatywny wobec kodeksowego, katalog środków represji karnej oraz niezgodność procedur wykonawczych, to kolejne dowody odrębności systemowych określających, w ocenie Autora, najdalej idące odstępstwa spośród wszystkich innych struktur realizujących zadania polityki karnej.

Ostatni rozdział studium poświęcono rozważaniom na temat umiejscowienia Komisji Specjalnej w strukturach organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a także skutków jej funkcjo-

Prawniczy” [DPP] 1945 nr 1; zbyt niski wymiar kar orzekanych w postępowaniu doraźnym był także przedmiotem dyskusji podczas zjazdów sędziów i konferencji z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, m.in. sprawozdanie z konferencji w Gdańsku z dnia 14.06.1946 r., DPP 1946, nr 8.

⁵ W skali ogólnokrajowej proporcje spraw skierowanych do sądu, w stosunku do wszystkich, w których zakończono postępowanie przygotowawcze i wydano orzeczenie przedstawiały się następująco: w 1946 r. spośród wszystkich spraw do sądu skierowano w trybie zwykłym 5,8%, a w trybie doraźnym 0,8%; w 1947 r. odpowiednio: 6,8% oraz 0,2%; w 1948 r. – 7,3% i 0,3%; w 1949 r. – 5,7% i 0,3%; *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954*, pod red. D. Jarosz, T. Wolsza, Warszawa 1995 r., s. 100. W skali lokalnej zjawisko to ilustrują statystyki sądownictwa okręgu gdańskiego; w repertoriach Sądu Okręgowego w Gdańsku na rok 1946 odnotowano tylko 7 spraw, w których postępowanie przygotowawcze prowadziły organy Komisji Specjalnej (Archiwum Sądu Okręgowego w Gdańsku, kwerenda moja – A.M.).

nowania. Rezultaty przeprowadzonych badań prowadzą do jednoznacznie negatywnych konstatacji. Istnienie omawianej instytucji i jej działalność pozostawały w nieustającej sprzeczności także z ówczesnym porządkiem konstytucyjnym, a dorobek w sferze przeciwdziałania przestępczości gospodarczej był znikomy. Trafnym spostrzeżeniem, odnoszącym się do form i sposobu prowadzenia polityki karnej w pierwszych latach powojennych, jest akcentowany przez Autora dualizm norm i ich stosowania, a także zmienność oraz różnorodność wykorzystywanych instrumentów prawnych i pozaprawnych. Losy Komisji Specjalnej potwierdzają te konkluzje.

Nie rozstrzygając wszystkich z postawionych na wstępie rozprawy kwestii badawczych, m.in. okoliczności wyboru ostatecznego kształtu organizacyjnego omawianej instytucji, udało się zaakcentować nowe aspekty wielu zagadnień. Autor, stawiając istotne pytania, nie unika ocen i rozbudowanych komentarzy. Walorem jest także opracowanie problemów wcześniej pomijanych lub omawianych marginalnie. Gruntowne analizy prawne szeregu elementów egzystencji Komisji Specjalnej i wysunięte na ich podstawie wnioski, także te mogące budzić kontrowersje, stanowią ważny przyczynek do dalszej dyskusji nad zasadami i praktyką polityki karnej okresu stalinowskiego. W rezultacie czytelnik otrzymuje lepszy obraz funkcjonowania instytucji szczególnej, jak i ogólnych uwarunkowań wymiaru sprawiedliwości. Procesy przemian ustrojowych ukazane zostały w oparciu o bogaty materiał źródłowy, w tym akt spraw prowadzonych przez organy Komisji Specjalnej – ciekawe świadectwo czasów. Przygotowaniu książki towarzyszyła rozległa kwerenda zespołów dokumentów: Komisji Specjalnej, Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratury Generalnej i Urzędu Rady Ministrów, zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz w Archiwum Państwowym w Białymstoku. Autor, korzystając z informacji zawartych w publikacjach autorów badających działalność innych delegatur, dokonał cennych ustaleń związanych z delegaturą w Białymstoku. Starannie dobrana bibliografia licząca 197 pozycji opiera się zarówno na pracach pochodzących z okresu istnienia Komisji Specjalnej, jak i powstałych w ostatnich latach, stanowiąc dodatkową wskazówkę dla badaczy innych instytucji prawnych Polski Ludowej. Na uznanie zasługuje także szata edytorska publikacji.

W ramach recenzenckich powinności należy wskazać kilka drobnych nieścisłości. I tak: sądy apelacyjne w II RP rozstrzygały także w pierwszej instancji, będąc właściwymi dla czynów unormowanych w rozporządzeniu Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 roku o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa⁶ (s. 90); w roku 1946 wydano dekret Prawo o sądach obywatelskich, jednakże bez koniecznych przepisów wykonawczych, zaś pierwsze sądy rozpoczęły działalność w roku 1948⁷; sądy wojskowe nie były jedynymi sądami, na rzecz których ograniczono właściwość sądów powszechnych w sprawach karnych – w latach 1944–1946 działały także specjalne sądy karne (s. 91).

Interesujące i rzeczowe studium autorstwa Piotra Fiedorczyka w sposób znaczący wzbogaca badania nad problematyką Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Instytucja ta, często przywoływana jako synonim bezprawia, została pokazana od strony wnikliwej analizy tego zjawiska, stając się ważnym przyczynkiem do rekonstrukcji ówczesnego systemu wymiaru sprawiedliwości i jego otoczenia.

ANNA MACHNIKOWSKA (Gdańsk)

⁶ Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 851.

⁷ Dekret z dnia 22.02.1946 r. – Prawo o sądach obywatelskich, Dz.U. nr 8, poz. 64; dwa rozporządzenia wykonawcze Ministra Sprawiedliwości z dnia 14.11.1947 r., Dz.U. nr 71, poz. 437, 438, regulamin wewnętrznego urzędowania sądów obywatelskich oraz grodzkich i okręgowych w sprawach rozpoznawanych przez sądy obywatelskie, o specjalnych opłatach sądowych w postępowaniu przed sądem obywatelskim; przepis weszły w życie z dniem 1.01.1948 r.

